

**Sygn. akt I 1 C 2891/20 upr**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2023 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

Sekcja do spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Nowicka-Midziak

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2023 r. w Gdyni na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 807 zł. (osiemset siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty;
3. nakazuje ściąganie od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 723,14 zł. (siedemset dwadzieścia trzy złote czternaście groszy) tytułem kosztów opinii biegłego.

Sygnatura akt I 1 C 2891/20

## UZASADNIENIE

Powódka E. P. wniosła pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 100 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 lipca 2020r. do dnia zapłaty tytułem częściowego zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2019 roku.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w wyżej wskazanej dacie przechodząc przez mokrą, ze względu na opady deszczu, kładkę w G. R. przy ul. (...), mimo zachowania ostrożności, poślizgnęła się i upadła na kolana, podpierając się rękami. Powódka skarżyła się na silny ból w obrębie lewego barku i kolana. Po przewiezieniu do Szpitala św. W. a P. w G. okazało się, że doszło do złamania części bliższej kości ramiennej lewej i urazu kolana prawego. Zastosowano leczenie zachowawcze w postaci podwieszenia ręki w chuście trójkątnej oraz zlecono zaopatrzenie w sprzęt medyczny w postaci protezy na ramię i bark. W trakcie leczenia uzyskano zrost złamania i po stwierdzeniu, że ręka nie jest bolesna i zaburzona ruchowo, lekarz skierował powódkę na rehabilitację. Leczenie zostało oficjalnie zakończone w dniu 28 listopada 2019 roku, a rehabilitacja w dniu 14 lutego 2020 roku. Powódka pozostawała na zwolnieniu lekarskim do dnia 30 listopada 2019 roku. Zdaniem poszkodowanej, wypadek spowodowany był mokrą nawierzchnią kładki, która została pokryta farbą nieprzystosowaną do warunków atmosferycznych na zewnątrz. Nadto, farba była częściowo starta. Wedle powódki wielokrotnie dochodziło na kładce do poślizgnięć i upadków

przechodniów. Pokrycie nawierzchni kładki farbą antypoślizgową i utwardzalną, która jest szorstka i bezpieczna dla przechodniów, znacznie zmniejszyłoby prawdopodobieństwo upadku. Odpowiedzialność za wyżej wskazane zaniechanie ponosi Zarząd Dróg i Z. w G., a na podstawie umowy ubezpieczenia OC odpowiedzialność tę przejął pozwany. Uzasadniając swoje roszczenie, powódka wskazała, że zdarzenie negatywnie wpłynęło na jej stan psychiczny, po wypadku bowiem towarzyszyło jej poczucie bezradności i pokrzywdzenia, a najprostsze czynności dnia codziennego sprawiały jej trudność. Nadto, została pozbawiona swojej codziennej rutyny, w tym możliwości widywania się ze współpracownikami, z którymi łączyły ją silne więzi. Dodatkowym obciążeniem była niepewność związana z własnym stanem zdrowia. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany odmówił wypłaty należnego zadośćuczynienia.

(pozew, k. 3-11)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, wskazując, że nie uznaje powództwa co do zasady i wysokości. Pozwany stwierdził, że ubezpieczony nie odnotował zgłoszeń dotyczących poślizgnięć ani interwencji związanych z nawierzchnią kładki, stąd brak jest podstaw do przyjęcia, że przyczyną zdarzenia był rzekomo niewłaściwy stan kładki czy niewłaściwa farba zastosowana do malowania powierzchni kładki. W czasie ostatniego przeglądu nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w miejscu zdarzenia. Ubezpieczony nie ma wpływu na to, że nawierzchnia kładki jest śliska z powodu opadów atmosferycznych. Nadto, na pieszych poruszających się kładką, w czasie niekorzystnych warunków atmosferycznych, ciąży obowiązek zachowania szczególnej ostrożności. Jak podkreślił ocena miernika postępowania zarządcy drogi nie może być formułowana na poziomie obowiązków niedających się wyegzekwować, oderwanych od konkretnych okoliczności. Opisany przez powódkę wypadek miał charakter losowy, niezależny od zachowania ubezpieczonego podmiotu, a zebrane w toku postępowania materiały nie pozwalają na przypisanie ubezpieczonemu winy w jakimkolwiek stopniu. Nadto, materiały zastosowane do budowy obiektu, w tym farby, spełniają warunki wynikające z przepisów szczególnych. Producenci farb do nawierzchni drogowych posiadają deklaracje zgodności z aprobatami technicznymi lub normą zharmonizowaną, co uprawnia ich do stosowania wyżej wskazanych materiałów.

(odpowiedź na pozew, k. 49-50v)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 11 sierpnia 2019 roku około godz. 6, schodząc lewą stroną tzw. ślimaka – stanowiącego część kładki pomiędzy Al. (...) a ul. (...) w G. – przy zejściu do ul. (...) powódka E. P. poślizgnęła się i upadła na lewą część ciała. W dniu zdarzenia występowała lekka mżawka.

(dowód: zeznania świadka R. M., k. 164-165, przesłuchanie powódki E. P., płyta CD k. 178)

Powódka podniosła się i następnie trzymając się za lewą rękę udała się w kierunku miejsca pracy. Do powódki podszedł R. M. i razem z nią wszedł do budynku. Tam powódka zadzwoniła po taksówkę (...) i oczekiwała na jej przyjazd przed budynkiem. Kierowca taksówki pomógł wsiąść powódce do samochodu, a następnie zawiózł ją na Izbę Przyjęć Szpitala (...) im. PCK w G. - R., gdzie z kolei odesłano ją do Szpitala (...). W. a P. w G..

(dowód: zeznania świadka J. W., płyta CD k. 143, zeznania świadka D. M., płyta CD k. 143)

W Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Szpitala św. W. a P. w G., po wykonaniu badań obrazowych (RTG stawu ramiennego lewego i osiowe), stwierdzono złamanie części bliższej kości ramiennej lewej. Tego samego dnia powódka została zwolniona do domu z zaleceniem elewacji złamanej kończyny w chuście trójkątnej, a później unieruchomienia w ortezie typu D., a także kontroli w poradni ortopedycznej za 7-10 dni.

Dalsze leczenie powódka kontynuowała w (...) Przychodni (...) w G.. Podczas kontroli w dniu 19 sierpnia 2019 roku lekarz ortopeda stwierdził dobre ustawienie kości. W dniu 9 września 2019 roku nie stwierdzono żadnych zaburzeń, w tym zaburzeń neurologicznych. W dniu 10 października 2019 roku – po wykonaniu badania RTG – ortopeda stwierdził zrost złamania, bez bolesności i ruchomości patologicznej w miejscu złamania, a także skierował powódkę na rehabilitację. Podczas kolejnej wizyty w dniu 14 listopada 2019 roku ortopeda stwierdził bolesność ruchową

kończyny. Natomiast, w dniu 28 listopada 2019 roku ortopeda stwierdził zakończenie leczenia. Nadto, powódka odbyła dwa cykle zabiegów rehabilitacyjnych od 28 stycznia do 10 lutego 2020 roku i od 4 do 18 listopada 2020 roku.

Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim do dnia 30 listopada 2019 roku.

(dowód: dokumentacja medyczna leczenia powódki, k. 20-27, przesłuchanie powódki E. P., płyta CD k. 178)

Z powodu dolegliwości bólowych powódka stosowała leki przeciwbólowe m.in. K.. W czynnościach dnia codziennego (ubieranie, mycie, zakupy, sprząatanie) pomagała jej siostra. Do połowy listopada 2019 roku powódka używała ortezy.

(dowód: przesłuchanie powódki E. P., płyta CD k. 178)

Kładka nad torami pomiędzy Al. (...) a ul. (...) w G., na której powódka przewróciła się, znajduje się w zarządzie Prezydenta Miasta G., który swoje zadania wykonuje za pomocą jednostki organizacyjnej Zarządu Dróg i Z. w G..

(okoliczność bezsporna)

W wyniku przeprowadzonej w dniu 13 września 2019 roku okresowej kontroli pięcioletniej wyżej opisanej kładki nie stwierdzono żadnych uszkodzeń nawierzchni (w szczególności nawierzchni tzw. ślimaka) stanowiących zagrożenie bezpieczeństwa ruchu publicznego. Stwierdzone nieprawidłowości dotyczyły jedynie braków wypełnienia w osłonach poziomych przeciwporażeń nad torami z siecią trakcyjną oraz braku sprawnego uszynienia konstrukcji kładki znajdującej się w rejonie trakeji.

Z kolei, w trakcie okresowej kontroli rocznej przeprowadzonej w 2020 roku nie stwierdzono uszkodzeń zagrażających bezpieczeństwu ruchu publicznego czy grożących katastrofą budowlaną. Nie stwierdzono także potrzeby wykonania żadnych prac remontowych, a jedynie zalecono wykonanie prac porządkowych.

Przeglądy zostały przeprowadzone przez osoby posiadające uprawnienia budowlane i obejmowały wszystkie elementy obiektu.

(dowód: protokół okresowej rocznej kontroli nr (...), k. 69-71, protokół okresowej pięcioletniej kontroli nr K/18-2019, k. 72-74, zeznania świadka T. O., płyta CD k. 143)

Przedmiotowa kładka została wykonana z użyciem m.in.:

- materiału gruntującego do konstrukcji stalowych (...) EG P. posiadającego deklarację zgodności z aprobatą techniczną nr (...) -03- (...);
- materiału do gruntowania powierzchni betonowych oraz do wykonywania szpachlówek i zapraw żywicznych S. 156 posiadającego deklarację zgodności z aprobatą techniczną nr (...) -04- (...);
- materiału stosowanego jako elastyczna powłoka stanowiąca jednocześnie izolację przeciwwilgociową i warstwę ścieralną I. T. posiadającego deklarację zgodności z aprobatą techniczną nr (...) -03-0230;
- materiału do barwnej warstwy zamykającej na warstwie izolacyjno – nawierzchniowej S. (...) posiadającego deklarację zgodności z aprobatą techniczną nr (...) -03- (...).

Wszystkie aprobaty zostały wydane przez Instytut (...) w W..

(dowód: dokumentacja odbiorowa, k. 75-85)

Przedmiotowa kładka została wykonana przez Firmę (...) na podstawie projektu sporządzonego przez Biuro (...) S.A. w G.. Wykonawca został wybrany w drodze przetargu. Przygotowaniem inwestycji zajmował się Wydział Inwestycji

Urzędu Miasta G.. Kładka została dopuszczona do użytkowania na podstawie decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z 2009 roku.

(dowód: zeznania świadka T. O., płyta CD k. 143)

W sierpniu 2019 roku przedmiotowa kładka była czynna i zdatna do użytku. Do chwili obecnej nie przeprowadzono remontu wyżej wskazanego obiektu budowlanego. Na nawierzchni ślimaka – gdzie doszło do wypadku – nigdy nie malowano znaków poziomych.

(dowód: zeznania świadka J. F., płyta CD k. 178)

Nawierzchnia kładki została wykonana z masy epoksydowo – poliuretanowej, która jest materiałem dopuszczonym do stosowania na nawierzchniach podobnych obiektów. Materiał ten ma powierzchnię szorstką i właściwości antypoślizgowe. Nawierzchnia kładki nie zawierała uszkodzeń mechanicznych lub ponadnormatywnych śladów eksploatacji, które stwarzałyby zagrożenie dla użytkowników. Stan techniczny kładki nie przyczynił się do wypadku powódki.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu (...) i budownictwa (...), k. 203-205 wraz z pisemną opinią uzupełniającą, k. 232-234)

W chwili powstania szkody zarządca drogi był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z (...) S.A. z siedzibą w W..

Pismem z dnia 25 czerwca 2020r. – za pośrednictwem (...) sp. z o.o. w G. – powódka wezwała pozwanego do uznania na piśmie odpowiedzialności za szkodę, a także zapłaty m.in. kwoty 45.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę. Decyzją z dnia 16 lipca 2020r. pozwany odmówił przyznania świadczenia, wskazując na brak zawinionego działania bądź zaniechania ubezpieczonego. W dniu 16 lipca 2020r. powódka ponowiła wezwanie, jednak pozwany nie zmienił swojego pierwotnego stanowiska.

(dowód: wniosek o odszkodowanie, k. 15-17, wezwanie do zapłaty z dnia 25 czerwca 2020r., k. 29-33, decyzja pozwanego z dnia 16 lipca 2020r., k. 34-35, wezwanie do zapłaty z dnia 16 lipca 2020r., k. 36-38, akta szkody nr (...), k. 53)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków J. W., D. M., T. O., R. M., J. F. i M. R., dowodu z przesłuchania powódki, a także dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu architektury i budownictwa.

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie dopatrywał się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów urzędowych i prywatnych powołanych w ustaleniach stanu faktycznego. Przede wszystkim za w pełni wiarygodne należało uznać przedłożone przez stronę pozwaną dokumenty związane z budową, oddaniem do użytkowania i kontrolą stanu technicznego spornego obiektu budowlanego. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie wniosła zarzutów co do autentyczności i wiarygodności wyżej wskazanych dokumentów, a Sąd z urzędu nie dostrzegł żadnych śladów podrobienia, przerobienia czy innej ingerencji. Swoje ustalenia w sprawie Sąd oparł także na dokumentacji medycznej leczenia powódki, korespondencji stron i aktach szkody, których autentyczność również nie była kwestionowana przez strony i która nie budziła żadnych wątpliwości Sądu.

Jeśli chodzi natomiast o ocenę osobowego materiału dowodowego to za wiarygodne należało uznać zeznania świadków T. O. i J. F. odnośnie stanu technicznego kładki, czynności podejmowanych przez zarządcę w celu zapewnienia bezpieczeństwa użytkowania tego obiektu budowlanego, a także rodzaju materiałów zastosowanych do wykonania nawierzchni kładki. W tym zakresie zeznania świadków korelowały z treścią przedłożonych do akt

sprawy dokumentów w postaci protokołów okresowych kontroli oraz zestawienia materiałów użytych do wykonania nawierzchni wraz z deklaracjami zgodności, a także opinią biegłego.

Nadto, ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd dokonał także na podstawie zeznań świadków J. W., D. M. i R. M.. Pierwszy ze wskazanych świadków wykonujący zawód taksówkarza zawoził powódkę do szpitala po feralnym wypadku, natomiast nie widział samego momentu upadku. Całą wiedzę odnośnie przebiegu zdarzenia posiadał z relacji poszkodowanej. Podobnie, D. M. o przyczynach i przebiegu zdarzenia dowiedział się od powódki. Na monitoringu świadek widział dopiero moment, gdy poszkodowana szła w kierunku budynku przy ul. (...), trzymając się za rękę. Świadek R. M. spostrzegł co prawda moment upadku, jednak z miejsca, w którym stał widział jedynie postać powódki, natomiast nie był w stanie dostrzec, czy trzyma się poręczy. Świadek opisał także dokładnie warunki atmosferyczne występujące w dniu zdarzenia. Zważyć należy, iż zarówno wyżej wskazani świadkowie, jak również powódka w swoich zeznaniach kilkakrotnie wskazywali, że wcześniej dochodziło do poślizgnięć i upadków w miejscu, w którym upadła powódka, a także wskazywali na zbytnią śliskość nawierzchni kładki. Jeśli chodzi o pierwszą kwestię to z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby do zarządcy drogi wpływały skargi odnośnie zagrożenia wynikającego ze stanu nawierzchni tego ciągu pieszego. Nadto, ani świadkowie ani też powódka nie potrafili wskazać danych osób, które miały przewrócić się przechodząc przez kładkę. Jeśli natomiast chodzi o stan kładki to zeznania powódki i świadków odnośnie złego stanu kładki (wytarcia, uszkodzenia powłoki masy epoksydowo – poliuretanowej, którą pokryta jest nawierzchnia ślimaka) nie znalazły potwierdzenia w opinii biegłego.

W zasadzie za wiarygodne Sąd uznał zeznania powódki. Podkreślić bowiem należy, iż zeznania co do zakresu cierpień fizycznych po wypadku, przebiegu procesu leczenia i rehabilitacji korelują zarówno z przedłożoną dokumentacją medyczną, niemniej w ostatecznym rozrachunku w tym zakresie zeznania powódki nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wobec niewykazania zasady odpowiedzialności pozwanego. Sąd nie dopatrył się także podstaw do kwestionowania samego przebiegu wypadku (poślizgnięcie na zejściu z kładki), albowiem w tym zakresie zeznania powódki korelują z zeznaniami świadków np. R. M..

Natomiast istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały zeznania świadka M. R., która nie posiadała szczegółowej wiedzy odnośnie przebiegu procesu związanego z budową i oddaniem do użytkowania przedmiotowej kładki, a także stanu technicznego tego ciągu pieszego w dacie zdarzenia.

Za wiarygodny i przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowód Sąd uznał także opinię biegłego sądowego z zakresu (...) i budownictwa (...). Zważyć bowiem należy, iż przedmiotowa opinia została sporządzona w sposób rzetelny i profesjonalny przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę techniczną. Sąd miał na względzie, iż wnioski zawarte w opinii są stanowcze i zostały należycie umotywowane, co umożliwiło Sądowi prześledzenie toku myślowego biegłego i weryfikację opinii pod kątem wiedzy powszechnej czy zasad logiki. Nadto, w opinii uzupełniającej biegły w sposób rzeczowy i przekonujący odniósł się do wszystkich zarzutów zgłoszonych przez stronę powodową. W związku z powyższym Sąd uznał, że opinia złożona przez biegłego jest kompletna i zupełna, a w konsekwencji stanowi wiarygodny dowód w niniejszej sprawie. Wbrew zarzutom do opinii uzupełniającej zawartym w piśmie z dnia 3 listopada 2022 roku biegły jednoznacznie wskazał podstawy swoich wniosków o antypoślizgowości nawierzchni kładki (m.in. eksperyment z udziałem powódki). Wobec tego, na podstawie (...) § 1 pkt 5 k.p.c. Sąd pominął dowód z kolejnej opinii uzupełniającej, uznając, że uwzględnienie wniosku strony powodowej prowadziłoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia niniejszego postępowania.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż podstawę roszczenia powódki stanowiły przepisy art. 805 k.c., art. 822 k.c., art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Przepis art. 805 k.c. stanowi legalną definicję umowy ubezpieczenia. Wedle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do art. 822 § 2 k.c. jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. W myśl art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia

odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. W myśl art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Podkreślić należy, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela jest pochodną odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody. W niniejszym przypadku odpowiedzialność ubezpieczonego oparta jest na zasadzie winy, a zatem podstawę odpowiedzialności stanowi art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Podkreślić należy, iż w doktrynie przeważa pogląd zgodnie z którym wina łączy się z koniecznym wystąpieniem dwóch jej elementów: obiektywnego, czyli bezprawności zachowania i subiektywnego, zakładającego podstawy do postawienia zarzutu z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałania jej wystąpieniu, co określić można jako subiektywno-obiektywną teorię winy (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 10, Warszawa 2021). Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, jak również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego (por. wyrok SN z 21 maja 2015r., IV CSK 539/14, L.). W świetle podniesionych przez ubezpieczyciela zarzutów należało zatem rozważyć, czy ubezpieczony dopuścił się bezprawnego i zawinionego działania bądź zaniechania, którego pozostawałoby w adekwatnym związku przyczynowym z poniesioną przez powódkę szkodą niemajątkową.

W przedmiotowej sprawie nie było sporu co do tego, że zarządcą ciągu pieszego, na którym doszło do powstania szkody, jest Gmina M. G.. Na uwadze należy mieć art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1693), który stanowi, że zarządca drogi, o którym mowa w art. 19 ust. 2 pkt 2-4 i ust. 5, może wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy. Jeżeli jednostka taka nie została utworzona, zadania zarządu drogi wykonuje zarządca. Gmina M. G. wykonuje swoje obowiązki przy pomocy Zarządu Dróg i Z.. Zgodnie z art. 20 pkt. 4 i 10 ustawy o drogach publicznych na zarządcy drogi spoczywa obowiązek utrzymania nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2 oraz obowiązek przeprowadzania okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Z kolei, w pkt 12 do zadań zarządcy drogi zaliczono przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników. Jak podnosi się w judykaturze „na zarządcy drogi ciąży szeroko rozumiany obowiązek wykonywania ogółu prac remontowych, zabezpieczających i przywracających pierwotny (prawidłowy) stan nawierzchni oraz bieżących robót konserwacyjnych, porządkowych i innych, których celem jest poprawa jakości i zwiększenie bezpieczeństwa ruchu, a jego pierwszoplanowym zadaniem jest utrzymanie drogi w stanie wykluczającym narażenie użytkowników na wypadek, pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z ich wykorzystaniem” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia z dnia 17 grudnia 2014r., I ACa 881/14, L.). Staranność, jakiej można wymagać od zarządcy drogi, aby nawierzchnia drogi, w tym chodnika, zapewniała bezpieczne poruszanie się, jest zdecydowanie wyższa niż staranność wymagana od zwykłego przechodnia w obserwacji ewentualnych przeszkód na chodniku. Zarządca drogi ma szczególny ustawowy obowiązek dbałości o nawierzchnię drogi wynikający z art. 20 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 260), podczas gdy obowiązek przechodnia do zwracania uwagi na ewentualne nierówności i przeszkody wynika wyłącznie ze wskazań rozsądku i doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 lipca 2014r., I ACa 658/14, L.).

W ocenie Sądu w niniejszym przypadku nie wykazano, aby zarządca przedmiotowego ciągu pieszego ponosił odpowiedzialność za poniesioną przez powódkę szkodę niemajątkową. Zważyć należy, iż strona powodowa upatrywała nieprawidłowości w postępowaniu ubezpieczonego w tym, że farba, którą była pokryta nawierzchnia kładki była nieprzystosowana do warunków atmosferycznych panujących na zewnątrz (opady atmosferyczne), w szczególności, że zastosowana farba powinna mieć właściwości antypoślizgowe oraz powinna być utwardzalna i szorstka. Zarzut strony powodowej jednak nie znalazł potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. W pierwszej kolejności należało

zauważyć, że nawierzchnia kładki została wykonana z masy epoksydowo – poliuretanowej, która – jak wskazał biegły z zakresu architektury i budownictwa – jest materiałem powszechnie stosowanym i dopuszczonym do stosowania na nawierzchniach ciągów pieszych. Przedmiotowy materiał ma powierzchnię szorstką i właściwości antypoślizgowe. Nadto, strona pozwana wykazała, że wszystkie zastosowane do wykonania nawierzchni kładki materiały budowlane posiadały deklaracje zgodności z aprobatami technicznymi wydanymi przez Instytut Budowy Dróg i Mostów w W.. Nadto, nie sposób uznać, aby w dacie zdarzenia nawierzchnia kładki posiadała uszkodzenia, które wpływałyby na zmniejszenie poziomu bezpieczeństwa użytkowników tego ciągu pieszego. Zważyć należy, iż przesłuchani w niniejszej sprawie świadkowie zgodnie zeznali, że stan techniczny kładki od chwili wypadku powódki do chwili obecnej nie zmienił się. W tym czasie zarządca drogi nie zlecał także żadnych robót naprawczych. W związku z powyższym należało uznać, że stan kładki w dacie wypadku był taki sam jak w dacie przeprowadzenia oględzin przez biegłego, tj. w dniu 4 lipca 2022 roku. W trakcie oględzin biegły nie stwierdził żadnych uszkodzeń mechanicznych lub ponadnormatywnych śladów eksploatacji nawierzchni kładki (np. wytarc), które stwarzałyby zagrożenie dla użytkowników. Wnioski wynikające z opinii biegłego korelują również z treścią protokołów z kontroli okresowych spornego obiektu budowlanego przeprowadzonych na przestrzeni lat 2019-2020. We wnioskach pokontrolnych nie zgłoszono żadnych uwag co do stanu technicznego nawierzchni spornej kładki ani też nie zalecono wykonania żadnych prac naprawczych. Niezależnie od powyższej przedstawionych argumentów, okolicznością, która w sposób istotny przemawiała za brakiem winy ubezpieczonego, są wyniki eksperymentu przeprowadzonego przez biegłego podczas oględzin ww. obiektu budowlanego. Przedmiotowy eksperyment został wykonany w zbliżonych warunkach do warunków istniejących w chwili wypadku. Z opisu zawartego w opinii wynika, że eksperyment został przeprowadzony w dniu 4 lipca 2022r. w porze porannej podczas opadów deszczu (mżawki), a więc gdy nawierzchnia kładki była mokra. W takich warunkach biegły empirycznie mógł ocenić stan nawierzchni w przypadku jego zawilgocenia i kontaktu z wodą. Przeprowadzony przez biegłego eksperyment nie potwierdził zarzutów strony powodowej, że nawierzchnia kładki w wyniku opadów deszczu stawała się śliska, stanowiąc zagrożenie dla ruchu pieszego. W tych okolicznościach należało uznać, że przyczyną upadku powódki nie było zaniechanie obowiązków związanych z utrzymaniem nawierzchni ciągu pieszego w należyтым stanie bądź też zastosowanie niewłaściwych materiałów do jego budowy (zwłaszcza farb). Tym samym należało uznać, że ubezpieczona nie dopuściła się bezprawnego i zawinionego działania bądź zaniechania, które pozostawałoby w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem i nie ponosi odpowiedzialności za wypadek powódki.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 805 k.c., art. 822 k.c., art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. i art. 415 k.c. a contrario powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającej niniejszy spór powódki na rzecz pozwanego całość kosztów procesu w kwocie 807 zł, na co składały się: opłata za czynności fachowego pełnomocnika w stawce minimalnej (90 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz zaliczka na poczet opinii biegłego sądowego (700 zł). Od tej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty, zgodnie z art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust. 1 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Sądu Rejonowego – Skarbu Państwa w G. kwotę 723,14 zł tytułem wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów opinii biegłego, których łączny koszt wyniósł 1.423,14 zł i do kwoty 700 zł został pokryty z zaliczki wpłaconej przez pozwanego.